

PRACA ZDALNA DLA MUNDUROWYCH I POLICJA W KOSZARACH? RZĄD NOWELIZUJE SPECUSTAWĘ DOT. WALKI Z COVID-19

Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych oraz niektórych innych ustaw uchwalona na początku marca zostanie znowelizowana. Przedstawiony w miniony weekend projekt zawiera wiele zmian - od tych, które dotyczą przedsiębiorców, do tych dotyczących funkcjonowania służb mundurowych. Sprawdziliśmy, jak nowe przepisy wpłyną na pracę funkcjonariuszy.

Nowelizacja specustawy dot. walki z COVID-19, jak czytamy w uzasadnieniu, przede wszystkim wprowadza rozwiązania mające "na celu przeciwdziałanie negatywnym skutkom gospodarczym tej sytuacji". Jak dodają twórcy projektu, "dokonuje on szeregu zmian w specustawie, nie tylko poszerzając i rozwijając niektóre występujące już w niej rozwiązania, ale także wprowadzając nowe mechanizmy". Jak się okazuje, niektóre z nich dotyczą służb mundurowych.

Mundurowy zdalnie

Do tej pory, pracodawca mógł polecić pracownikowi wykonywanie obowiązków w określonym czasie w domu, czyli w ramach tzw. pracy zdalnej. Przepis ten nie dotyczył jednak mundurowych, bo nie są oni - jak tłumaczy ustawodawca - zatrudnieni na umowę o pracę. "W celu wypełnienia zaistniałej luki, proponuje się dodać przepis, zgodnie z którym możliwością wykonywania pracy zdalnej zostaną objęci ww. funkcjonariusze poszczególnych służb i organów" - czytamy w uzasadnieniu. Jeśli więc przepisy wejdą w życie, pracę zdalną wykonywać będą mogli także funkcjonariusze Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej.

Czytaj też: [MSWiA: AC dla służb nieuzasadnione ekonomiczne](#)

Policja do koszar?

Zgodnie z propozycjami, "Komendant Główny Policji będzie mógł w okresie obowiązywania specustawy wprowadzić pełnienie służby w systemie skoszarowanym". Jak czytamy w uzasadnieniu, "ma to zapewnić sprawną i prawidłową realizację zadań Policji w związku z zadaniami nałożonymi specustawą, które mają na celu zapobieganie oraz zwalczanie zakażenia i rozprzestrzeniania się COVID-19".

Twórcy nowelizacji proponują dodać art. 11d, który da możliwość wykonywania ustawowych uprawnień Policji także w stosunku do osób, o których mowa w ust. 2 ustawy o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi. Chodzi o osoby zdrowe, które pozostawały w styczności z osobami chorymi na choroby zakaźne, i które podlegają obowiązkowej kwarantannie lub nadzorowi epidemiologicznemu. Uprawnienia policjantów nie będą obejmowały czynności, o których mowa w art. 19-19b ustawy o Policji, tj. kontroli w sytuacjach szczególnych, czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz niejawnego nadzoru. Przewidziano też obowiązek usunięcia lub zniszczenia wszystkich informacji, w tym danych osobowych, uzyskanych w trakcie realizacji tych czynności w terminie jednego miesiąca po upływie obowiązywania specustawy.

Areszt za nieposłuszeństwo

Art. 65a. Kto umyślnie, nie stosując się do wydawanych przez funkcjonariusza Policji lub Straży Granicznej, na podstawie prawa, poleceń określonego zachowania się, uniemożliwia lub istotnie utrudnia wykonanie czynności służbowych, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

fragment nowelizacji specustawy dot. walki z COVID -19, zmieniającej Kodeks wykroczeń

Jak zapewniają twórcy projektu, "rozwiązanie to jest kluczowe z punktu widzenia zapewnienia skuteczności działań tych formacji zarówno podczas zagrożenia epidemicznego, jak również przy realizacji typowych zadań ustawowych". Projekt obejmuje propozycję określenia nowego czynu zabronionego stanowiącego wykroczenie, które polegałoby na uniemożliwianiu lub istotnym utrudnianiu wykonywania czynności służbowych przez funkcjonariusza Policji lub Straży Granicznej poprzez niestosowanie się do wydawanych przez funkcjonariusza poleceń (nowy art. 65a). Propozycja ta służyć ma przede wszystkim "zapewnieniu właściwego przebiegu interwencji podejmowanych przez funkcjonariuszy wymienionych formacji".

Związki mają uwagi

Jak czytamy na stronie NSZZ Policjantów, rozwiązania dotyczące pracy zdalnej przez funkcjonariuszy oraz przedłużenia ważności badań okresowych i kontrolnych, "były przez Związek zgłaszane w trakcie rozmów ze stroną służbową", a więc jak można przypuszczać zostały przez mundurowych zaopiniowane pozytywnie.

Czytaj też: [Mundurowe podwyżki na ostatniej prostej](#)

Niestety projekt – jak podkreślają związkowcy – "nie uwzględnia wcześniejszego wniosku NSZZ Policjantów o objęcie funkcjonariuszy policji dodatkiem opiekuńczym". Związek chce, by świadczeniem tym objąć funkcjonariuszy oraz dzieci do 12 lat (obecnie 8 lat). "Nasze rozwiązanie daje gwarancję otrzymania w tym czasie 100 proc. uposażenia, a nie 80 proc. z tytułu zwolnienia z obowiązków służbowych" – piszą przedstawiciele NSZZP.

Jak się wydaje, najwięcej emocji w policyjnym środowisku wzbudził zapis dotyczący organizowania służby w systemie skoszarowanym, a w zasadzie brak uszczegółowienia czy "oczekiwanie w

koszarach" i pozostawanie w gotowości do służby będzie traktowane jako czas służby. Z informacji przekazanych przez Zarząd Główny NSZZ Policjantów wynika, że obecnie komendant główny policji "nie przewiduje konieczności skoszarowania funkcjonariuszy policji, choć założenia SPEC - USTAWY dopuszczają taką możliwość". Jak miał zapewnić gen. insp. Jarosław Szymczyk "jeśli taka konieczność się pojawi (...) cały okres skoszarowania zostanie potraktowany jako czas służby".

Czytaj też: [Kwarantanna skutkiem służby? Policjant zachowa prawo do 100 proc. uposażenia](#)

Ustawa, nazywana tarczą antykryzysową, według wstępnych założeń ma zostać przyjęta przez Sejm już w tym tygodniu. Dziś na jej temat podczas posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego mają rozmawiać przedstawiciele prezydenta, rządu i opozycji. To od tych rozmów zależeć może - jak się wydaje - finalny kształt przepisów. Jeśli politykom uda się dziś dojść do porozumienia, piątkowe głosowanie może okazać się jedynie formalnością, podobnie jak przyjęcie noweli przez Senat i podpisanie jej przez prezydenta.

DM